**Scenariusz zajęć**

**Osoba przygotowująca:** Areta Liszewska

**Blok tematyczny:** Wakacje!

**Temat dnia:** Wakacyjna przygoda

**Grupa wiekowa:** 4-latki.

**Data:** 26.06.2020r.

**Cele główne:**

* Rozwijanie percepcji słuchowej,
* Poszerzanie słownictwa,
* Rozwijanie wyobraźni,
* Kształtowanie poczucia rytmu, wyobraźni muzycznej i ekspresji ruchowej.

**Cele operacyjne:**

**Dziecko:**

* Odzwierciedla ruchem słowa piosenki,
* Potrafi odpowiedzieć na pytania dotyczące wysłuchanego tekstu,
* Maluje z wyobraźni,
* Śpiewa piosenkę.

**Metody:**

Słowna – rozmowa, opowiadanie, objaśnienia.

Czynna – zadań stawianych do wykonania.

Oglądowa – pokaz pomocy wykorzystywanych w zajęciach.

**Formy:**

* Indywidualna

**Środki dydaktyczne:**

Piosenka pt: ,,Powitanie’’, opowiadanie Agnieszki Borowieckiej pt: ,,Wakacyjna przygoda’’, masażyk ,,Kwiatowa kraina’’ autorstwa Anny Gaża, piosenka pt: ,,Niech żyją wakacje’’, kartka, kredki, kamyki, patyki, część materiałów dydaktycznych pochodzi z miesięcznika Bliżej Przedszkola.

**Przebieg zajęć:**

1. **Zabawa na powitanie- ,,Powitanie’’ – dziecko zamienia się w zwierzątka, wymienione w piosence.**

[**https://www.youtube.com/watch?v=wFV7vxo\_JwM**](https://www.youtube.com/watch?v=wFV7vxo_JwM)

1. **,,Wakacyjna przygoda’’-** wysłuchanie opowiadania Agnieszki Borowieckiej pt: ,,Wakacyjna przygoda’’

W pierwszy dzień wakacji Błażej i Milenka mieli jechać z rodzicami do dziadków na wieś. Od kilku dni odbywało się wielkie pakowanie, żeby przypadkiem niczego nie zapomnieć. Dzieci wybierały swoje ulubione zabawki, mama kompletowała ubrania na wyjazd dla całej rodziny, a tata upychał to wszystko w walizkach. – Tato, jeszcze miś – upomniała się Milenka o swoją ulubioną maskotkę, siedząc na walizce, aby tata mógł ją jakoś domknąć. – Miś już się nie zmieści – oznajmił tata. – Będziesz musiała trzymać go na kolankach. Wszyscy bardzo się cieszyli na ten wyjazd i ponaglali tatę, by jak najszybciej poszedł po samochód. Tata wziął już nawet ze sobą jedną walizkę, by później było mniej noszenia, lecz po piętnastu minutach wrócił z tym samym bagażem w ręku i z bardzo smutną miną. – Auto się popsuło – oznajmił od progu. To była najgorsza rzecz, jaka tylko mogła się wydarzyć tego dnia. Awaria okazała się na tyle poważna, że pan mechanik odholował samochód do warsztatu i zapowiedział, że naprawa potrwa co najmniej tydzień. Mama od razu zatelefonowała do babci z wiadomością, że ich przyjazd się opóźni, a Błażej strasznie się popłakał. Zresztą wszystkim było bardzo przykro z tego powodu. Lecz już następnego dnia mama obudziła dzieci bardzo wcześnie rano, gdyż miała dla nich dobrą wiadomość. Wieczorem wpadli z tatą na pomysł, że pojadą do dziadków pociągiem. Wszystkie rzeczy przepakowali w nocy do plecaków, które stały teraz w przedpokoju, i po szybkim śniadaniu znów byli gotowi do drogi. Błażej i Milenka jeszcze nigdy nie jechali pociągiem, więc ten pomysł spodobał im się jeszcze bardziej, niż gdyby zwyczajnie mieli podróżować autem. Podróż pociągiem to była prawdziwa wakacyjna przygoda. Wszystko było nowe i bardzo interesujące. Dzieci zajęły miejsca przy oknach i zapisywały w notesach nazwy kolejnych stacji, na których zatrzymywał się pociąg. Niektóre z nich były bardzo zabawne, a inne strasznie trudne do zapisania. Potem przyszedł pan konduktor, by sprawdzić bilety. Zapytał, dokąd jadą, i życzył im miłej podróży. A do tego widoki za oknem były zupełnie inne niż te, które widzi się, jadąc samochodem. Pociąg jechał przez gęste lasy, mijał pola, na których można było zobaczyć sarny i dzikie zające, a raz nawet wjechał do tunelu i na chwilę zrobiło się zupełnie ciemno. Tak, że aż tata musiał włączyć latarkę w telefonie, bo Milenka trochę się bała. Kiedy po kilku godzinach dotarli do małego miasteczka, pan konduktor pomachał im na do widzenia, zagwizdał gwizdkiem i pociąg odjechał w dalszą drogę. Lecz to wcale nie był jeszcze koniec ich podróży. Na dworcu wsiedli w autobus, który zawiózł ich już znanymi drogami do miejscowości, gdzie mieszkali dziadkowie. Od przystanku do domu babci i dziadka był jeszcze niewielki kawałek, który trzeba było pokonać na piechotę. Wszyscy założyli więc na plecy swoje plecaki, Milenka wzięła na rączki swojego misia i dziarskim krokiem ruszyli ścieżką na skróty przez las. Wysokie drzewa dawały przyjemny cień. Leśna dróżka doprowadziła ich na skraj wsi, skąd doskonale widzieli już dom babci i dziadka. Dziadziuś wyszedł im na spotkanie, a babcia nakryła stół na werandzie, gdzie czekał na nich pyszny obiad i kompot z czereśni. To była niezapomniana wakacyjna wycieczka. Błażejowi i Milence tak bardzo spodobała się podróż pociągiem, że zgodnie stwierdzili, że teraz już tylko w ten sposób będą jeździli do dziadków, bo to o niebo lepsze niż jazda autem.

Rodzic zadaje pytania: Gdzie miała jechać rodzina w pierwszym dniu wakacji? Dlaczego rodzice nagle odwołali wyjazd? Na jaki pomysł wpadli mama z tatą? Co robiły dzieci w pociągu? Czym jeszcze podróżowała rodzina, by dotrzeć do dziadków? Czym ty miałeś/łaś okazję podróżować? Który sposób podróżowania lubisz najbardziej? Który, twoim zdaniem, sposób jest najwygodniejszy i najciekawszy?

1. **,,Kwiatowa kraina’’**- masażyk w parze. Dziecko wraz z rodzicem siadają na dywanie. Rodzic jest odwrócony plecami do dziecka, dziecko wykonuje rodzicowi masażyk zgodnie z tekstem wiersza. Następnie zamieniają się miejscami, a rodzic ponownie recytuje wiersz.

Kwiatowa kraina

Anna Gaża

W pewnej krainie, gdzie świeciło słońce,

Rysowanie słońca palcem wskazującym

Rosły przepiękne kwiaty na łące.

Delikatne naciskanie pleców, palcami wskazującymi w różnych miejscach

Okrągły środeczek i piękne płateczki,

Rysowanie kółka i płatków dookoła niego

Miały też łodyżki, zielone listeczki.

Rysowanie kreski z góry na dół, a następnie rysowanie kilku listków

Deszczyk je co rano podlewał kroplami,

Stukanie opuszkami palców po plecach

A wieczorem kładły się spać, wraz z owadami.

Delikatne gładzeni wierzchem po plecach z góry na dół.

1. **,,Niech żyją wakacje’’**- utrwalenie słów piosenki.

<https://www.youtube.com/watch?v=BauTov9xmZY>

1. **,,W wakacje chcę…’’** - zabawa rozwijająca wyobraźnię.

Dziecko wraz z rodzicem siedzi na dywanie. Rodzic trzyma piłkę bądź inny przedmiot i rozpoczyna zdanie: W wakacje chcę zjeść/ pojechać/ spotkać/ zrobić… Po wypowiedzi dziecka następuje zmiana, rodzic kończy zdanie według własnego pomysłu.

1. **,,Moje wymarzone wakacje’’** – rysowanie z wyobraźni.
2. **,,Tor przeszkód’’-** z dostępnych materiałów na świeżym powietrzu robimy tor przeszkód, możemy użyć małych kamieni, patyków itp.